

# Andrzej Kral-Leszczyński

---

## Koskenniemi o "Panu Tadeuszu"

---

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 13, 95-98

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przekłady ukazały się w 1834 r., we fragmentach znany był *Wallenrod* w Niemczech już od 1828 r.

<sup>3</sup> Z. Makowiecka, *Kronika życia i twórczości A. Mickiewicza. Październik 1840 - maj 1844*, Warszawa 1967, s. 671.

<sup>4</sup> H. Buddensieg, *Mickiewicz-Ehrung in Schrifttum und Kunst*, „Mickiewicz-Blätter” 1956, z. 1.

<sup>5</sup> Odczucie „niezwykłości wydarzenia” było dość powszechne. Już następnego dnia po wydaniu „*Courrier Français*” donosił: „profesor, który uważa się za apostoła nowego objawienia zwrócił się do swoich słuchaczy, wśród których znajdowało się wiele pań wtajemniczonych w tę naukę nader sekretną, i natchnionym tonem wezwał do oświadczenia, czy wierzą w istnienie tego objawienia; ze wszystkich stron sali odpowiedziało mu tak, powtarzane z niesłychaną egzaltacją. Można było zwłaszcza zauważyć kobiety wydające zdławione okrzyki, płacze, szlochające, ze wszelkimi objawami mistycznego entuzjazmu sięgającego ekstazy” (Cyt. za: Elizabeth Brisson *Prasa francuska o prelekcjach Mickiewicza w Collège de France*. „Pamiętnik Literacki” 1978, z. 1). Przyjąć więc można, że słowa Hebbła nie są niczym innym, jak wyrazem części opinii panujących w tym czasie w Paryżu.

<sup>6</sup> Fragm. artykułu „*La Quotidienne*” z 19 III 1844 r. Cyt. za *Kroniką życia i twórczości A. Mickiewicza. Październik 1840 - maj 1844. op. cit.*, s. 582.

<sup>7</sup> *Wegweiser durch die Literatur der Deutschen*, herausgeb. von G. Schwab und K. Klüpfel. Leipzig 1846, s. 218.

*Andrzej Kral-Leszczyński*

## KOSKENNIEMI O PANU TADEUSZU

Na bogatą twórczość fińskiego pisarza Veikko Koskenniemi<sup>1</sup> składa się wiele tomów poezji, pamiętników, reportarzy, przekładów. Największą jednakże sławę zdobył Koskenniemi jako krytyk literacki, eseista i badacz literatury<sup>2</sup>.

W roku 1922 Koskenniemi wydał książkę *Kirjoja ja Kirjailijoita (Książki i pisarze)* poświęconą twórczości największych pisarzy świata. Znalazło się w niej także obszernie studium traktujące o Adamie Mickiewiczu. Zainteresowanie Koskenniemiego Mickiewiczem spowodowane było m.in. ukazaniem się w Finlandii w roku 1921 pełnego wydania *Pana Tadeusza* w przekładzie Viktora Kustaa Trasta<sup>3</sup>. Interesujące sądy i opinie fińskiego badacza o epopei Mickiewicza zasługują, przynajmniej we fragmentach, na udostępnienie polskiemu czytelnikowi..

„Mickiewiczowski *Pan Tadeusz* – pisze Koskenniemi – zajmuje szczególne miejsce w literaturze europejskiej ubiegłego wieku: jest on zarówno ze względu na swoje rozmiary, jak i na treść w nim zawartą, najbardziej homeryckim eposem, jaki wydała literatura nowożytna, godnym potomkiem swoich wielkich greckich przodków”<sup>4</sup>.

„*Pan Tadeusz* – pisze dalej Koskenniemi – jest bez wątpienia najwspanialszym dziełem wydanym przez literaturę słowiańską, wspanialszym niż powieści Tolstoja i Dostojewskiego, *Pan Tadeusz* to szczyt poezji europejskiej. [...]

Jak na utwór homerycki *Pan Tadeusz* powstał w wyjątkowo krótkim czasie, jakoby bez wysiłku ze strony autora, pod wpływem wielkiego natchnienia, i chyba nawet sam Mickiewicz nie spo-

strzegł się, jak wielki stworzył epos. Z początku planował zapewne coś w rodzaju *Hermana i Doroty* Goethego – istnieją elementy wspólne w obu utworach – ale w miarę pisania poemat rozrastał się i przeobraził w wielki epos narodowy, którego wszystkie kraje muszą Polakom zazdrościć”<sup>5</sup>.

W dalszej części swojej pracy zwraca Koskenniemi uwagę czytelnika na charakterystyczną u Mickiewicza drobiazgowość realistycznych opisów, odległych jednak, jego zdaniem, od naturalizmu. Tajemnicę wspaniałej pamięci poety upatruje Koskenniemi w głębokiej miłości, jaką żywił do wszystkiego, co łączyło się z domem rodzinnym i ojczyzną. „Mickiewicz potrafi nie tylko «malować» naturę, przedstawia również uczty, bójki i pijatyki w sposób, jakiego nie powstydziliby się nawet sam ojciec Homer”<sup>6</sup>.

Humor Mickiewicza w *Panu Tadeuszu* porównuje Koskenniemi do delikatnego, łagodnego uśmiechu.

Zwraca także uwagę na strukturę poematu: „Epos zawiera wiele wątków jak gdyby jeden w drugim. W samym środku skromny, raczej pospolity wątek miłosny, wokół niego inne, ważniejsze, częściowo tragiczne, wreszcie wątek główny zamykający w sobie wszystkie pozostałe – walka o niepodległość Polski”<sup>7</sup>.

Mickiewicza porównuje Koskenniemi z najwybitniejszym fińskim poetą romantycznym Johanem Ludvigiem Runebergiem: „Fin czytając *Pana Tadeusza* często wspomni *Hirvenhiiltäjä* Runeberga, lecz «rozpiętość skrzydeł inspiracji» w przypadku fińskiego poety nie jest tak ogromna jak u Mickiewicza”<sup>8</sup>.

Fiński przekład *Pana Tadeusza* uważa Koskenniemi za bardzo udany. Jest on, jego zdaniem, o wiele lepszy od znanego niemieckiego przekładu Lipinera. Przede wszystkim doskonały jest naturalny i piękny język poematu, zaś wielkie bogactwo rymów momentami wręcz zadziwia czytelnika. Jedynie co do rytmu przekładu wysuwa Koskenniemi pewne zastrzeżenia. Z ubolewaniem także dodaje, że przekład Trasta, jak zresztą większość tłumaczeń poezji, nie oddaje wiernie tego wszystkiego, co zawiera oryginał: humor stracił wiele ze swej subtelności, a ukryta ironia stała się widoczna. Biorąc jednak pod uwagę trudność zadania, uznaje Koskenniemi przekład Trasta za doskonały, zalicza go nawet do najstaranniej wykonanych przekładów poezji światowej, jaki posiada literatura fińska<sup>9</sup>.

Po raz drugi zajął się Koskenniemi arcydziełem Mickiewicza w roku 1934. W dniu 11 listopada tego roku, z okazji setnej rocznicy wydania *Pana Tadeusza*, odbyła się w Sali Galowej (Juhlasali) na Uniwersytecie w Helsinkach uroczysta akademii. Koskenniemi wygłosił na niej okolicznościowy wykład poświęcony w całości *Panu Tadeuszowi*<sup>10</sup>. Oto ważniejsze fragmenty tego wystąpienia:

„Mickiewiczowski *Pan Tadeusz* jest najwspanialszym poematem narodów słowiańskich i najbardziej homeryckim eposem XIX wieku, zrodzonym tak jak *Divina Commedia* Dantego, w duszy wygnańca, bezdomnego poety, który na skrzydłach swojej wyobraźni wzniósł się do raju. Raj Mickiewicza znajdował się nie w niebie, lecz na ziemi, był to skrawek ziemi ojczystej, z którym wiązała się historia wielu pokoleń Polaków i wspomnienia z dzieciństwa, skrawek polskiej ziemi nad Niemnem, gdzie rośnie złota pszenica i srebrne żyto, gdzie tu i ówdzie kołysze się samotna grusza i stoi «z drzewa, lecz podmurowany» dwór szlachecki. Inny jest to raj niż u Dantego, który w swoim świecie poezji jest jedynym żywym wśród umarłych. W poemacie Mickiewicza żyją pełni nadziei, cierpiący, ale weseli i waleczni ludzie. [...]

*Pan Tadeusz* to „polska *Iliada*”, w której, co prawda, nikt nie oblega murów Troi, i nie chodzi

o walkę dwóch armii, którym sprzyjały Hera i Pallas Atena, ale która posiada swojego Achillesa, Menelaosa, Odysa, Hectora i Helenę. [...]

Główną postacią eposu jest jednak nie młody Tadeusz lecz ksiądz Robak. Jego bardzo ludzka postawa, pełna słabość i zalet osobowość, jego namiętne serce i niezachwiana wiara w odzyskanie wolności, żarliwy patriotyzm, wszystko to czyni go wielkim i dlatego jest to postać o tak doniosłym znaczeniu, że bez niej *Pan Tadeusz* nie zająłby swojej obecnej pozycji w polskiej literaturze. [...]

Podobna atmosfera panowała i u nas w Finlandii w latach poprzedzających naszą wojnę narodowo-wyzwoleńczą:

Mowy starca krążyły we wsi po kryjomu;  
Chłopiec, co je posłyszał, zniknął nagle z domu,  
Lasami i bagnami skradał się tajemnie,  
Ścigany od Moskali skakał kryć się w Niemnie  
I nurkiem płynął na brzeg Księstwa Warszawskiego.  
Gdzie słyszał głos miły: «Witaj nam, kolego!»  
Lecz nim odszedł, wyskoczył na wzgórek z kamienia  
I Moskalom przez Niemen rzekł: «Do zobaczenia!»

Daje nam epos wiele przykładów na to, jak wielkim mistrzem jest Mickiewicz w kreśleniu postaci. Niepowtarzalny jest nastrój «ancien regime'u» tych epizodów, w których trzej panowie: Sędzia, Asesor i Rejent nadają ton rozmowie. My czujemy – nie bez żalu – właśnie dzięki nim, że ten styl życia już się kończy, a przyszłość cokolwiek ze sobą przyniesie, nie wynagrodzi braku tego, co przemija. Z sympatią przedstawiając postać rosyjskiego kapitana Rykova, wykazuje Mickiewicz ten sam homerycki brak uprzedzeń, co fiński poeta Runeberg w wierszu *Kulniev*. Osoby Rykova i Kulnieva są bardzo podobne do siebie. Wybrana Tadeusza, Zosia, a jeszcze bardziej Telimena, są wspaniałymi przykładami wielkich umiejętności polskiego poety w kreśleniu postaci kobiecych. Delikatny satyryczny humor towarzyszący pojawieniu się Telimeny nie miał swojego odpowiednika w wielkim eposie antycznym. Jest to specjalnością Mickiewicza, który pod tym względem prześcignął samego Homera. Głęboką analizą psychologiczną bohaterów przypomina *Pan Tadeusz Wojnę i pokój* Tolstoja. Także wydarzenia opisywane w obu utworach rozgrywają się w tym samym czasie, ale w duchu tych dwóch utworów jest znaczna różnica. Bo gdy pragnący uzdrowić świat hrabia z Jasnej Polany jest przede wszystkim wielkim polemistą, kiedy mówi o przeszłości, to polski emigrant jest w pierwszym rzędzie wielkim poetą. Ciężki, chmurny duch Tolstoja przenika wszystkie stworzone przez niego postaci, Mickiewicz natomiast patrzy na ludzi i zdarzenia w swoim utworze z szekspirowskiej wysokości, jakby trochę obojętnie, ale przyjaznym okiem. [...]

Czyż nie wzruszy się każdy Fin czytając przepiękny fragment opisujący brzozę, nasze drzewo narodowe, które ma tak wielkie znaczenie i dla nas Finów i dla mieszkańców rodzinnych stron Mickiewicza:

Czyż nie piękniejsza nasza pocziwa brzezina,  
Która jako wieśniaczka, kiedy płacze syna,  
Lub wdowa męża, ręce załamie, roztoczy  
Po ramionach do ziemi strumienie warkoczy!  
Niema z żalu, postawą jak wymownie szlocha!

Najbardziej wzruszające jest to, że w *Panu Tadeuszu* wszystko ma duszę, wszystko żyje, pragnie, pamięta i kocha. Cudowny poemat, którego wiersze jak legionieści maszerują zwartym szeregiem od czasów, które minęły, na spotkanie lepszej przyszłości. [...]

Powstaje pytanie, dlaczego tylko Polacy potrafili stworzyć nowożytną epopeję narodową, dlaczego żaden inny naród na świecie nie posiada utworu dającego się porównać z *Panem Tadeuszem*. Zapewne rodak Mickiewicza, Kozłowski<sup>11</sup> miał rację, szukając odpowiedzi na to pytanie w charakterystycznym stylu życia Polaków, dla którego obcy był w owym czasie ład silnego państwa praworządowego. Model życia w ówczesnej Polsce był o wiele bujniejszy, swobodniejszy i barwniejszy niż w krajach sąsiednich – stare zwyczaje zachowały się lepiej niż gdziekolwiek indziej, zaś tradycja zajazdów upodobniła początek XIX wieku w Polsce do czasów opisywanych przez Homera w *Iliadzie*. [...]

Polski epos narodowy, od którego narodzin mija w tym roku 100 lat, dotarł nareszcie i do nas. W Finlandii *Pan Tadeusz* jest podziwiany. Wzmacnia on więzy przyjaźni łączące od dawna oba narody, których losy często były podobne do siebie i których największym pragnieniem było odzyskanie niepodległości. Wielka poezja Mickiewicza jest najtrwalszym spoiwem łączącym nasze narody, które zawsze pozostawały wierne tym samym ideałom. I dlatego *Pan Tadeusz* nie należy już wyłącznie do Polski, ale do całej kultury światowej i stanowi jeden z najcenniejszych jej skarbów. Ale w dalszym ciągu jest to poemat narodu polskiego, narodu pełnego temperamentu, walecznego, kochającego ojczyznę i gotowego do poświęceń. I zawsze, gdy zobaczymy białego orła wolnej Polski wznoszącego się ku słońcu, będziemy słyszeć w szumie jego skrzydeł echo mickiewiczowskich wierszy<sup>12</sup>.

## Przypisy

<sup>1</sup> Veikko Antero Koskenniemi (1885 - 1962) urodził się w Oulu. Po ukończeniu gimnazjum w rodzinnym mieście przeniósł się do Helsinek, gdzie rozpoczął swoją karierę pisarską jako krytyk literacki. W roku 1921 otrzymał tytuł profesora. Przez wiele lat był rektorem Uniwersytetu w Turku, gdzie wykładał historię literatury. W roku 1948 został członkiem Fińskiej Akademii Nauk.

<sup>2</sup> V. A. Haila, Kauko Heikkilä, Eino Kauppinen, *Suomalaisen Kirjallisuuden Historia*. Otava 1964, s. 136 - 137.

<sup>3</sup> V. K. Trast, *Pan Tadeusz*. Helsinki 1921, s. 411.

<sup>4</sup> V. A. Koskenniemi, *Pan Tadeusz w: Kirjoja ja Kirjailijoita*, WSO. Porvoo 1922, s. 146.

<sup>5</sup> V. A. Koskenniemi, tamże, s. 146, 151.

<sup>6</sup> V. A. Koskenniemi, tamże, s. 153.

<sup>7</sup> V. A. Koskenniemi, tamże, s. 153 - 154.

<sup>8</sup> V. A. Koskenniemi, tamże, s. 154.

<sup>9</sup> V. A. Koskenniemi, tamże, s. 155 - 156.

<sup>10</sup> Wykład ten ukazał się drukiem w 1934 r. w czasopiśmie „Valvoja-Aika”: V. A. Koskenniemi, *Adam Mickiewiczin „Pan Tadeusz” 100-vuotismuiston johdosta*. „Valvoja-Aika” 1934, s. 483 - 489. Z tego artykułu przetłumaczyłem wybrane fragmenty. W roku 1955 wykład został przedrukowany w wyborze prac V. A. Koskenniemiego noszącym tytuł *Runousoppia ja runoilijoita (Wersyfikacja i poeci)*.

<sup>11</sup> Zapewne chodzi o Władysława Mieczysława Kozłowskiego (1858 - 1935), filozofa, socjologa i historyka.

<sup>12</sup> V. A. Koskenniemi, *Adam Mickiewiczin „Pan Tadeusz” 100-ovutismuiston johdosta*. „Valvoja-Aika” 1943, s. 483, 485 - 489.